

Protokół nr 21/04
posiedzenia Komisji Finansowo-Budżetowej Rady Miejskiej w Suwałkach
w dniu 17 czerwca 2004 r. w sali nr 146 Urzędu Miejskiego w Suwałkach,
ul. Mickiewicza 1, w godz. od 15⁰⁰ do 18⁰⁰.

Obecni członkowie Komisji:

- 1/ Tomasz Bilbin - przewodniczący
- 2/ Krzysztof Bargłowski
- 3/ Eligiusz Myszkowski
- 4/ Sławomir Szeszko
- 5/ Tadeusz Szymańczyk
- 6/ Mieczysław Urbanowicz
- 7/ Tadeusz Zamaro

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1/ Józef Gajewski – prezydent Suwałk
- 2/ Wiesław Stelmach – skarbnik miasta
- 3/ Bożenna Chmielewska – nacz. Wydz. ZiPS
- 4/ Tadeusz Charmuszko – Wydz. GGNiR
- 5/ Dariusz Przybysz – nacz. Wydz. OŚiGK
- 6/ Marek Giedroń – prezes PGK
- 7/ Mieczysław Modzelewski – dyr. PEC

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Posiedzeniu przewodniczył **Tomasz Bilbin**. Przypomniął, że radnym został przesłany porządek wraz z materiałami. Zebrani uzgodnili zmianę kolejności omawianych zagadnień i przyjęli następujący porządek:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia cen biletów za przejazdu środkami komunikacji miejskiej w Suwałkach.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok.
3. Informacja o stanie technicznym obiektów i węzłów cieplnych w Urzędzie Miejskim, wszystkich jednostkach komunalnych, oświatowych, kultury i proponowanych działaniach zmierzających do oszczędności energii w obiektach ww. jednostek.
4. Sprawozdanie z wykonania zadań i gospodarowania Miejskim Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym w 2003 roku.
5. Informacja z realizacji uchwały nr XLVIII/433/01 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 listopada 2001 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Rozwiązywania Problemów Społecznych miasta Suwałki na lata 2001 – 2005.
6. Wolne wnioski.

Ad pkt 1 – projekt uchwały w sprawie ustalenia cen biletów za przejazdy środkami komunikacji miejskiej w Suwałkach – stanowi **zał. nr 2 do protokołu**.

Eugeniusz Przybysz podał, że działalność komunikacji miejskiej jest deficytowa, z budżetu miasta dopłaca się do biletów ok. 3 mln zł w skali roku. Starzejący się tabor wymaga dużych nakładów inwestycyjnych. Niezbędna jest poprawa sytuacji finansowej, tak aby przedsiębiorstwo mogło w minimalnym przynajmniej stopniu sfinansować zakup nowych autobusów. W Przedsiębiorstwie zostały podjęte działania oszczędnościowe polegające na zmniejszeniu kosztów osobowych oraz szukaniu oszczędności w kosztach pozostałych. W obecnej sytuacji przedsiębiorstwa zmiana cen biletów jest uzasadniona, tym bardziej, że cena nie była zmieniana od 2000 roku. Materiały zawierają informację o cenach biletów w wybranych miastach w Polsce i okazuje się, że w Suwałkach bilety miesięczne są tańsze, niż w innych miastach. Poinformował, że po uwagach zgłoszonych na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa zostały dokonane poprawki stylistyczne oraz § 4, punkt 1 uzyskał brzmienie „uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych.” Poprzedni zapis ujmował nazewnictwo szkół obowiązujące przed reformą oświaty. W § 5 został wykreślony punkt 2 o treści „Radni Rady Miejskiej w Suwałkach”, a w § 9 wykreślony został wyraz „wyłącznie”.

Eligiusz Myszkowski zwrócił uwagę, że jeszcze istnieją szkoły ponadpodstawowe, są uczniowie, którzy w tego typu szkołach będą uczyli się w przyszłym roku, więc trzeba zapis o tych szkołach pozostawić, aby uczniowie mogli korzystać z ulgowych przejazdów.

Eugeniusz Przybysz zadeklarował, że jeszcze raz sprawdzi obowiązujące nazewnictwo szkół i zadba, aby zapis był precyzyjny i nie pomijał żadnej kategorii uczniów.

Tadeusz Szymańczyk uznał, że zapis dotyczący radnych jest raczej grzecznościowy i powinien zostać, gdyż straty z tego powodu są minimalne.

Tadeusz Zamaro stwierdził, że radni nie jeżdżą autobusami i poparł wykreślenie zapisu. Poprosił, żeby odnieść się do skali podwyżek i zapytał czy uzyskane środki rozwiążą problem strat. Zapytał również – czy prezydent rozważał możliwość dopuszczenia na niektóre linie prywatnych autobusów, bo takie rozwiązania są przyjęte przez inne miasta.

Marek Giedroń – zakładając, że poziom sprzedaży ilościowy będzie na dotychczasowym poziomie, to efekt wprowadzonej podwyżki do końca roku przyniesie kwotę 131,5 tys. zł, czyli procentowo nie jest to duży wzrost, gdyż sprzedaż rocznie wynosi ok. 3,5 mln. zł.

Pieniądze uzyskane z podwyżki będą przeznaczone na inwestycje. W bieżącym roku przewiduje zakup dwóch małych autobusów o pojemności przewozowej od 30 do 50 osób. Na zakup tych autobusów przedsiębiorstwo otrzymało dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Będzie jeszcze ogłoszony przetarg na zakup autobusów używanych. Ze względów oszczędnościowych przez ostatnie dwa lata zmniejszono ilość przejechanych wozokilometrów o 280 tys. km. Na bieżąco są analizowane przejazdy na trasach autobusów, ze względów oszczędnościowych łączy się linie, np. nr 7 i nr 12, zmienia się częstotliwość kursów, godziny odjazdu.

Krzysztof Bargłowski zgłosił wykreślenie w § 5 punktu 12 mówiącego, że do przejazdów bezpłatnych są uprawnieni „Pracownicy ZKM w zakresie ustalonym w układzie zbiorowym pracy”.

Józef Gajewski wyjaśnił, że przywilej ten dotyczy niedużej liczby pracowników ZKM, kierowców i 4 dyspozytorów. Nie wszyscy korzystają z tej możliwości, ponieważ jeżdżą swoimi samochodami, tak że kwota z tytułu tego przywileju nie jest duża. Żeby zmienić zasady, należałoby zacząć od zmiany układu zbiorowego pracy.

Krzysztof Bargłowski stwierdził, że jeżeli przedsiębiorstwo ma pieniądze, to niech finansuje pracownikom darmowe przejazdy, ale ten zapis nie powinien występować w uchwale Rady.

Marek Giedrojc dodał, że świadczenie w postaci darmowego przejazdu jest ujęte, jako świadczenie rzeczowe i od tego jest odprowadzany podatek. Wielu kierowców zrezygnowało ze świadczenia, korzysta ok. 20 osób.

Tomasz Bilbin poddał pod głosowanie wniosek radnego Krzysztofa Bargłowskiego, aby w § 5 wykreślić punkt 12:

za wykreśleniem głosował:	- 1 radny,
przeciw	- 4 radnych,
wstrzymało się	- 2 radnych,

większością głosów Komisja nie przyjęła wniosku.

Głosowanie nad projektem uchwały wraz z autopoprawkami:

za	- 5 radnych
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2 radnych

Komisja większością głosów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia cen biletów za przejazdy środkami komunikacji miejskiej w Suwałkach wraz z autopoprawkami – opinia stanowi **zał. nr 3 do protokołu**.

Ad pkt 2 – projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok – stanowi **zał. nr 4 do protokołu**.

Wiesław Stelmach omówił wszystkie zmiany dotyczące zmniejszenia oraz zwiększenia po stronie dochodów, zmniejszenia i zwiększenia po stronie wydatków. Wyjaśnił, czym zostały podyktowane zmiany i podał, że zostały one dokładnie opisane w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Krzysztof Bargłowski – z jego wiedzy wynika, że zostały rozstrzygnięte przetargi na termomodernizację obiektów sportowych – poprosił o wskazanie, jakie efekty były tych przetargów i jakie uzyskano ceny.

Wiesław Stelmach podał, że te dane były zawarte w poprzedniej uchwale podjętej na sesji w maju br.

Tomasz Bilbin wyraził wątpliwości odnośnie dofinansowania skateparku – czy właściwe jest przed zakończeniem półrocza zabieranie kwoty ze stowarzyszeń i przeznaczenie na skatepark. Zapytał, na jakich terenach zostanie park zlokalizowany.

Eligiusz Myszkowski poparł inicjatywę budowy skateparku, bo młodzież jest zainteresowana uprawianiem tego sportu. Jego obawy budzi zapewnienie bezpieczeństwa na tych obiektach, bo młodzież wykonuje różne ewolucje i o wypadek nietrudno. W mieście jest ok. 80 osób wyczynowo skaczących, wystarczy obejrzyć wyczyny na dzwonnicy ustawionej przy Szkole nr 7, aby zdać sobie sprawę z zagrożenia wypadkami.

Józef Gajewski odpowiedział, że skatepark powstanie na terenach miejskich, a sprawą zapewnienia bezpieczeństwa i nadzoru zajmie się właściciel obiektu. Bezpieczeństwo musi być zapewnione, to nie ulega wątpliwości.

Tomasz Bilbin pozytywnie odniósł się do dofinansowania Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej na zagospodarowanie zieleni i uznał, że warto również zwiększyć środki na zakup wyposażenia, mebli, bo na ten cel placówka nie otrzymała funduszy.

Eligiusz Myszkowski zgłosił zastrzeżenia odnośnie układania kostki w parku im. Konstytucji 3 Maja – stwierdził, że jest potrzebny większy nadzór nad wykonawcą, bo kostka jest nierówno i nietrwale układana. Zupełnie inaczej, solidnie położona jest kostka w zatokach na przystankach przy ul. Pułaskiego.

Józef Gajewski – prace w parku są nadzorowane, polecił dyrektorowi Romualdowi Koleśnikowi, aby dokładnie sprawdzał postęp prac, sam również

wielokrotnie oglądał układanie kostki i zwracał uwagę na niedociągnięcia. Jeżeli natomiast chodzi o kostkę na ul. Pułaskiego, to w zatokach autobusowych jest układana kostka innego gatunku, pochodzi ona z odzysku. Firma, która prowadzi prace remontowe na ulicy, zrywa częściowo asfalt i tam, gdzie jest możliwe, zrywa kostkę, która ponownie jest układana w wyznaczonych miejscach.

Tomasz Bilbin zwrócił uwagę na fakt, że ważną sprawą jest także odbiór pogwarancyjny, trzeba dopilnować, aby odbył się właściwie.

W głosowaniu:

za - 4 radnych

przeciw - 0

wstrzymało się - 3 radnych

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 rok – opinia stanowi **zał. nr 5 do protokołu**.

Ad pkt 3 – informacja o stanie technicznym obiektów i węzłów ciepłych w Urzędzie Miejskim, wszystkich jednostkach komunalnych, oświatowych, kultury i proponowanych działaniach zmierzających do oszczędności energii w obiektach ww. jednostek – stanowi **zał. nr 6 do protokołu**.

Tomasz Bilbin poprosił o wskazanie, kto w imieniu prezydenta odpowiada za oszczędności, które należy wprowadzić przy proponowanych działaniach zmierzających do oszczędności energii w poszczególnych obiektach.

Józef Gajewski – za funkcjonowanie jednostki zawsze odpowiada kierownik, bez względu na to, jaka to jednostka – spółka komunalna czy zakład budżetowy. W strukturze podmiotu jest określony jej kierownik. Dla kilkudziesięciu jednostek w mieście, te osoby są znane z imienia i nazwiska.

Oczywiste jest, że z jednej strony, funkcjonująca spółka komunalna, jaką jest Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, która produkuje i sprzedaje ciepło, chciałaby mieć przychody jak największe, tym bardziej, że pod względem technicznym obiekty służące wytwarzaniu ciepła są na dobrym poziomie, a wydajność jest duża, to z drugiej strony dla jednostek, które są odbiorcami energii, ważne jest to, żeby zabezpieczyć odpowiednie parametry obioru, odpowiednią temperaturę dla pomieszczeń znajdujących się w jednostce, a także żeby zapłacić jak najmniej.

Rzeczywistość jest taka, że wszystkim jednostkom zaleca się poszukiwanie oszczędności w wydatkach i zawsze zachęca do podjęcia działań, które będą zmierzały do osiągnięcia tych oszczędności. Ograniczane są wydatki na określone cele, ale nie zawsze jest to możliwe, bo analizując wydatki budżetu, to największy wzrost konsumpcji w przeliczeniu na złotówki, występuje w

jednostkach oświatowych. Na wzrost mają wpływ wydatki związane z wynagrodzeniami, z pochodnymi od wynagrodzeń, z energią ciepłą i elektryczną. Dużym problemem do rozwiązania jest zły stan techniczny obiektów, które posiada miasto.

Tadeusz Szymańczyk uznał, że materiał został przygotowany poprawnie i stanowi dobrą podstawę do formułowania wniosków. Podał przykłady największych odbiorców energii ciepłej i ceny energii: SP nr 10 – wartość energii netto 2,84 zł plus vat, czyli ponad 3 zł; SP nr 7 – 2,32 zł plus vat, czyli ok. 2,5 zł; SP nr 5 – 2,4 zł, OSiR – 4 zł, ale tam funkcjonuje basen, więc z tego względu koszt może być wyższy. Bardzo niekorzystnie przedstawia się sytuacja w mniejszych placówkach oświatowych, w przedszkolach np. cena metra netto przekracza 3 zł; w Przedszkolu nr 3 wynosi 3,77 zł netto, a z vatem ponad 4 zł, czyli dwukrotnie więcej, niż w obiektach spółdzielni mieszkaniowych. W związku z tym, on widzi ogromne rezerwy i możliwości działania, bo jeśli przedszkole funkcjonuje tylko przez kilka godzin dziennie, to można wyłączyć cyrkulację po południu i włączyć o godz. 5 rano. Również w wolne dni należy utrzymywać minimalną temperaturę. Wynik powinien być niższy, niż w mieszkaniówce, gdzie z pomieszczeń korzysta się całą dobę. To porównanie nasuwa szereg wniosków, bo jeżeli roczny koszt energii wynosi 4.030.232 zł, to po wykonaniu termomodernizacji obiektów, koszt dostarczanej energii powinien zmniejszyć się o 1 mln zł rocznie.

W przekazanej informacji jest zapis, że większość obiektów komunalnych nie spełnia wymogów w zakresie termoizolacji oraz wymaga wyposażenia instalacji wewnętrznej w termozawory. Jeżeli więc w przedszkolu z pionu prowadzona jest gałązka bezpośrednio do żeberek kaloryfera, bez żadnego zaworu i jeżeli takie przedszkole jest podłączone do węzła grupowego, to trudno dziwić się, że zużycie energii jest duże i przekracza netto 4 zł. Należy zastanowić się, jak wygospodarować w budżecie środki na termomodernizację, gdyż wykonanie jej przyniesie wymierne oszczędności. Warto odłożyć drobniejsze wydatki i określoną kwotę przeznaczyć na termomodernizację. Trudno oczekiwać, żeby zrobiły to szkoły i przedszkola, a także, żeby zrobiło to Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. W przedsięwzięcie powyższe muszą być zaangażowane służby Urzędu Miejskiego, które zrobią audyt i zaproponują nakłady, które w najszybszym terminie zwrócą się.

Tomasz Bilbin zgodził się z wnioskami przedmówcy i stwierdził, że na podstawie omawianych materiałów widzi możliwość zaoszczędzenia jeszcze jednego miliona zł.

Eligiusz Myszkowski zwrócił uwagę, że w zestawieniu tabelarycznym mogła być jeszcze ujęta jedna rubryka pokazująca wielkość zużycia do zapotrzebowania. Przede wszystkim jednak, aby poczynić oszczędności, to

powinna nastąpić weryfikacja umów zawartych przez jednostki z PEC-em w punkcie dotyczącym mocy zamówionej. Okazuje się, że wykorzystanie mocy waha się w granicach od 50 do 60 procent.

Mieczysław Urbanowicz stwierdził, że występowały rażące różnice pomiędzy mocą zamówioną i wykorzystaną. Przedsiębiorstwo tym sposobem gromadziło duże środki własne. Problem ten był omawiany na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Prezydent wówczas podał, że kończą się terminy umów i przy zawieraniu z PEC-em kolejnych, będzie zwracana szczególna uwaga na zamawianą energię. Oszczędności nic nie dadzą, jeżeli nietrafnie będzie zamówiona energia.

Eligiusz Myszkowski – czyli potrzebna jest dyrektorom placówek pomoc merytoryczna w zakresie zawierania umów z PEC-em.

Tomasz Bilbin – nie tylko z tego materiału, ale z wcześniej prowadzonych rozmów na posiedzeniach komisji wynika, że są pewne rezerwy. Niepokój budzi fakt, że koszt energii w placówkach samorządowych jest dwukrotnie wyższy od kosztu ponoszonego w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. Również niepokojące jest, że ten koszt jest wysoki w budynkach nowych, zmodernizowanych – przykładem może być LO nr 1. Trudno oczekiwać od dyrektorów jednostek oświatowych, żeby doskonale znali się na technicznych sprawach i byli równorzędnym partnerem dla wyspecjalizowanych służb PEC-u. Swego czasu pan prezydent określił, że PEC odpowiada za oszczędności, ma pracowników technicznie przygotowanych, którzy wiedzą, jak to zrobić. Powstał pomysł, żeby zagadnieniem zająć się na posiedzeniu Komisji Finansowo-Budżetowej, gdyż część radnych sądzi, że trudno oczekiwać od jednostki, która dostarcza ciepło, żeby dbała o oszczędności u odbiorcy ciepła. Kolejnym ważnym elementem jest fakt, że wszystkie węzły cieplne zostały w ciągu ostatnich lat przekazane na własność PEC-u i w związku z tym opłaty stałe są o 25% wyższe, opłaty zmienne o 28% wyższe w stosunku do tego, gdy obiekty są własne – tu należy rozważyć zmniejszenie kapitału PEC-u i przekazanie węzłów placówkom oświatowym. Z przeniesienia węzłów na inny majątek uzyska się kolejny milion zł oszczędności.

Mieczysław Modzelewski – jest kilka punktów, które wynikają z tego, że wiedza na temat tworzenia taryfy kosztów energii cieplnej jest różna. Udział kosztów stałych, mocy zamówionej w kosztach energii cieplnej nie jest znaczący. Węzeł, z którego dostarczane jest ciepło do poszczególnych obiektów jest regulowany i jeżeli kierownicy jednostek odbierających ciepło zdecydują, że ma być wyłączone ogrzewanie w określonych obiektach, to można uczynić. Każdy z gospodarzy majątku, którym zarządza, ma taką możliwość. Węzły są dostosowane do tego, żeby w zależności od warunków zawartych w umowie,

w określonym czasie, było to regulowane. Technicznie PEC jest przygotowany do tego, żeby dyskutować z każdym odbiorcą i sprzedawać określoną moc, tylko z pełną świadomością, że taryfa przewiduje określone konsekwencje stosowania określonej mocy. Jeżeli ktoś zgłosi się o zmianę umowy, jeżeli są takie przypadki, że wykorzystanie mocy zamówionej występuje w 50%, to będzie można zmienić wielkości.

Józef Gajewski w swojej wypowiedzi podkreślił, że nie zgadza się z wieloma zarzutami, które były podnoszone w trakcie dyskusji, gdyż nie można w ciągu dwóch lat wykonać prac, które powinny być systematycznie prowadzone przez 20 czy 30 lat. Obecnie wykonuje się jednocześnie termomodernizację 10 budynków, co kosztuje budżet miasta 10 mln zł. Przed przystąpieniem do tych prac została wykonana dokumentacja, zrobione audyty i dalej przygotowuje się dokumentację na kolejnych pięć budynków. Do tych prac samorząd podchodzi kompleksowo, w sposób przemyślany – w pierwszej kolejności przeznaczają do termomodernizacji najstarsze obiekty, które mają najgorszy stan techniczny, zniszczone okna, fatalne ściany. Uważa, że myślenie należy skupić na działaniach, które pomogą zdobyć pieniądze na dalsze prace, nie można tylko poddawać krytyce działań prezydenta. Kwoty przeznaczane na inwestycje mówią o aktywności, gdyż w poprzednich latach z budżetu na inwestycje wydawano 10 mln zł rocznie, a w tym przeznaczają się już 63 miliony zł, z czego 30 mln zł to środki pozyskane z zewnątrz, z różnych źródeł.

Wydał polecenie odpowiednim służbom, że w sezonie grzewczym każda szkoła musi mieć sprawdzone kwestie dotyczące zawartych umów z PEC-em. Każdy dyrektor ma zadbać, aby jak najmniej ciepła uciekało z budynku, żeby w czasie ferii, i dni wolnych oszczędzano ciepło.

Węzły ciepłe, bez względu na to czy są w posiadaniu PEC-u czy nie, to są one w pełni zautomatyzowane i z zależności od temperatury otoczenia regulują odpowiednią ilość ciepła. Planuje przed sezonem grzewczym przeprowadzenie odpowiedniej analizy i kontroli przy udziale pracowników PEC-u i zainteresowanych jednostek. Taka analiza powinna pozwolić na sformułowanie wniosków, co należy zrobić, aby doprowadzić do zmniejszenia zużycia energii cieplnej.

Tomasz Bilbin – stwierdził, że Komisja przyjmuje informację, chociaż zabrakło pewnych danych odnośnie różnicy w kosztach stałych i zmiennych, a także jak przedstawiałaby się opłata w przypadku, gdy węzeł byłby własnością szkoły. Czy jest szansa na wymianę termozaworów i ile ich jest w szkołach? Czy warto rozważyć zmniejszenie kapitału spółki o wartość węzłów i przeniesienie ich do placówek. W PEC-u jest ponad 5 mln zł amortyzacji, a firma przez ostatnich kilka lat nie składała wniosków o środki pomocowe. Poprosił o uzupełnienie informacji o brakujące dane i przekazanie Komisji.

Ad pkt 4 – sprawozdanie z wykonania zadań i gospodarowania Miejskim Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym w 2003 roku – stanowi **zał. nr 7 do protokołu**.

Zebrani nie wnieśli uwag do sprawozdania – Tomasz Bilbin stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte przez Komisję.

Ad pkt 5 – informacja z realizacji uchwały nr XLVIII/433/01 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 listopada 2001 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Rozwiązywania Problemów Społecznych miasta Suwałki na lata 2001 – 2005 – stanowi **zał. nr 8 do protokołu**.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedłożonej informacji – Tomasz Bilbin stwierdził, że informacja została przyjęta przez Komisję.

Ad pkt 6 – wolne wnioski.

Krzysztof Bargłowski przypomniał, że kilkakrotnie już mówił o konieczności opracowania programu dotyczącego usuwania i składowania materiałów zawierających azbest, a problem nadal nie jest rozwiązany.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Prusinowska

Przewodniczący
Komisji Finansowo-Budżetowej

Tomasz Bilbin